

**Protokół nr LV/06**  
**z LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**  
**która odbyła się w dniu 9 marca 2006 r.**  
**w Sali Posiedzeń Urzędu Miejskiego w Mosinie, pl. 20 Października 1.**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Ustalenie porządku obrad.
6. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).
7. Zabezpieczenie w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadań inwestycyjnych ubiegających się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:
  - a) budowa ul. 25 Stycznia, Powstańców Wlkp., Orzeszkowej i Konopnickiej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała);
  - b) budowa ul. Targowej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała).
8. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 23 lutego do 8 marca 2006 r.
9. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
10. Zapytania i wnioski radnych.
11. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.05 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który następnie powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 18 radnych, co stanowi 85,71% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecna była ze względów zdrowotnych radna Krzysztyna Sakwa-Jakubowska.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, *których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Jacek Rogalka,
- 2) Stanisław Barć.

W związku z tym, że radny Jacek Rogalka oraz radny Stanisław Barć przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury

pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”, wybrała radnego Jacka Rogalkę oraz radnego Stanisława Barcia do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

#### do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującej sporządzenie protokołu z LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, pełniła radna Maria Krause. W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie kandydaturę radnej Marii Krause. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 18 głosami „za”, wybrała radną Marię Krause do nadzorowania sporządzenia protokołu z LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

#### do punktu 5. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że do proponowanego porządku LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie zostały zgłoszone 2 zmiany. Pierwsza z nich polega na tym, że Burmistrz Zofia Springer proponuje, aby wprowadzić dodatkowo punkt dotyczący projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego. Powiadomił przy tym, że jest to związane z „sekwencją tych działań”, które są przewidziane w dniu dzisiejszym w ramach pracy nad środkami finansowymi, o które „będziemy się ubiegać” z Unii Europejskiej. Stwierdził też, że cykl logiczny jest taki, iż najpierw „musimy” zmienić Plan Rozwoju Lokalnego, później budżet, a następnie zatwierdzić „te dwie uchwały intencyjne”, które związane są z przyznaniem środków finansowych z europejskiego funduszu rozwoju lokalnego.

W trakcie tego wystąpienia, na Salę Posiedzeń przybyła radna Małgorzata Twardowska, tak więc odtąd w dalszym ciągu LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, brało udział już 19 radnych.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause oświadczyła, że w imieniu Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego wnosi o wprowadzenie do porządku dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mosinie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” Stwierdziła przy tym, że dotyczy to miejscowości Daszewice – przebiegu linii elektroenergetycznej.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 17 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie punktu dotyczącego projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części wsi Babki. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 15 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby w związku z takimi wynikami głosowań, punkt w brzmieniu: „Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała)” był punktem

6. porządku LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, dotychczasowe punkty 6. i 7. otrzymały numerację podwyższoną o 1, punkt w brzmieniu: „Przystąpienie do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części wsi Babki (uchwała)” był punktem 9., a dotychczasowe punkty od 8. do 11. otrzymały numerację podwyższoną o 2.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, w ten sposób został ustalony porządek LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Ustalenie porządku obrad.
6. Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała).
7. Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).
8. Zabezpieczenie w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadań inwestycyjnych ubiegających się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:
  - a) budowa ul. 25 Stycznia, Powstańców Wlkp., Orzeszkowej i Konopnickiej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała);
  - b) budowa ul. Targowej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała).
9. Przystąpienie do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części wsi Babki (uchwała).
10. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 23 lutego do 8 marca 2006 r.
11. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
12. Zapytania i wnioski radnych.
13. Zakończenie sesji.

do punktu 6. – Plan Rozwoju Lokalnego (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że w ramach Unii Europejskiej każde z państw ma możliwość skorzystania z funduszy europejskich wspomagających rozwój kraju i poszczególne regiony. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, którego beneficjentem jest również Polska, daje możliwość ubiegania się o dofinansowanie budowy infrastruktury, kładąc szczególny akcent na drogi. Sposoby i zasady dysponowania środkami, określa Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. W ramach tego programu możliwe jest obecnie ubieganie się o dofinansowanie zadań w zakresie dróg. Dla wykorzystania tej szansy, potrzebne jest przygotowanie wniosku. Istotnym jego elementem są uchwały Rady Miejskiej w Mosinie, których projekty przedłożyła Burmistrz Zofia Springer.

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji Adam Ejchorst przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego.

Członek Komisji Budżetu i Finansów Maria Krause poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, czy są „to” te same zmiany, które znajdują się w projekcie uchwały budżetowej.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że podobne. Treściowo tak samo, tylko że „tutaj” Plan Rozwoju Lokalnego obejmuje „całość”. Generalnie zadania są takie same, nie może być bowiem różnicy, że „coś jest np. tu, a czegoś nie ma tam”, gdyż natychmiast „by nam to” Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego „wyhaczył”.

Radna Danuta Białas zwróciła uwagę, że „dostaliśmy” w materiałach „tę” uchwałę budżetową, a dzisiaj jest „nowa” uchwała budżetowa.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapewnił, że dodatkowo Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji Adam Ejchorst „na ten temat wszystko powie”. Stwierdził przy tym, że „nie ma takiej możliwości”, zresztą „umówiliśmy się przed chwilą na tych połączonych komisjach”, iż Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego i Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie wspólnie z Zastępcą Kierownika Inwestycji Adamem Ejchorstem i Zastępcą Burmistrza Jerzym Wrońskim sprawdzą jeszcze w poniedziałek dokładnie wszystkie zapisy, czy to jest „pełna zgodność”, gdyż „jest to kilkadziesiąt pozycji” może być jakaś różnica, a powinny być „wszystkie sprawy kompatybilne ze sobą”. Są to bowiem 3 dokumenty, które muszą być ze sobą zgodne.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy „rada może zmienić ten plan”. Stwierdziła przy tym, że jest on potrzebny do wniosku, natomiast na ile jest on tak ważnym dokumentem i na ile musi być spójny oraz wiarygodny do wniosku, na ile „rada” może wnieść poprawki, „jeżeli tutaj słyszeliśmy”, iż przewodniczący jeszcze „to” sprawdzają, żeby „to wszystko” było prawidłowo.

Radna Maria Krause zwróciła uwagę, że będą to działania sprawdzające, czy nie ma błędów formalnych.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapewnił, że „tylko i wyłącznie, jeżeli chodzi o stronę formalną”.

Burmistrz Zofia Springer zapytała, czy chodzi o wieloletni plan inwestycyjny.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że „ten”, który jest częścią Planu Rozwoju Lokalnego i „ten”, który jest załącznikiem...

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że tylko „rada” może zmienić.

Radna Maria Krause zapewniła, że nie chodzi o to, aby coś zmieniać, tylko, czy nie ma błędów formalnych.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że mogą być błędy, jest bowiem kilkadziesiąt pozycji, „myśmy tam mieli wątpliwość w jednej pozycji”, dlatego „zostaliśmy upoważnieni”, żeby sprawdzić „to” jeszcze dokładnie – wszystkie zapisy, gdyż nie ma możliwości, „abyśmy” w tej chwili kilkadziesiąt pozycji czytali i sprawdzali, czy nie ma błędów pisarskich. Wyraził przy tym przekonanie, że jeżeli są błędy, to są to błędy pisarskie wynikające z przepisywania „tego” na komputerze. Zapewnił też, że „nie treść zadania”.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że szczegółowo dokumenty „dostajemy” na 2007 rok. Zapewniła przy tym, że rozumie dłaczego „wprowadzamy to”. Zwróciła też uwagę, że 2007 rok „zamykamy” kwotą 23-24 miliony, gdyż są to zadania wprowadzone w 2007 r. Zapewniła przy tym, że rozumie, iż musi być dogłębna analiza, czy „jesteśmy” w stanie w 2007 r. zrealizować „ten” plan. Stąd pytanie, na ile „ten” Plan Rozwoju Lokalnego jest „takim” zapisem, na ile go można dostosować do danej sytuacji, na ile to jest wiążący dokument.

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji Adam Ejchorst zapewnił, że Plan Rozwoju Lokalnego można zawsze zmienić. To „rada” bowiem podejmuje uchwałę w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego oraz wieloletnich planów inwestycyjnych i może także uchwalić zmianę „tej” uchwały. To też dotyczy drugiego punktu „tutaj” programu związanego ze zmianą budżetu, mianowicie na prośbę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu zostały wykreślone z załącznika nr 10...

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że „to za chwilę”, gdyż na razie „mówimy” o Planie Rozwoju Lokalnego.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LV/421/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 7. – Zmiany w budżecie Gminy Mosina na rok 2006 (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że jest „taka” potrzeba z uwagi na konieczność zmiany zapisów w załączniku nr 10 i w załączniku nr 6. Zwrócił przy tym uwagę, że załącznik nr 6 „otrzymaliście państwo” w materiałach w dniu dzisiejszym. Stwierdził też, że jest „to” związane z propozycją Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu zmiany określić pewnych zadań.

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji Adam Ejchorst przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006.

Członek Komisji Budżetu i Finansów Maria Krause powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006.

Radna Danuta Białas zwróciła się o wyjaśnienie, czy w planie wieloletnim nie ma żadnych zmian.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zapewnił, że nie. Są jedynie zmiany redakcyjne.

Zastępca Kierownika Referatu Inwestycji Adam Ejchorst poinformował, że „zostały tylko te, które są w cyklu wieloletnim”, czyli, to co jest w planie wieloletnim i dotyczące budżetu Gminy Mosina na rok 2006 „zostały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Mosina na rok 2006. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LV/422/06 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego nad projektem uchwały w powyższej sprawie, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W tym momencie na Salę Posiedzeń przybył radny Marek Klemens, tak więc odtąd w dalszym ciągu LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, brało udział już 20 radnych.

do punktu 8. – Zabezpieczenie w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadań inwestycyjnych ubiegających się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego:

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński przedstawił szczegóły dotyczące dwóch projektów uchwał związanych z zabezpieczeniem w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadań inwestycyjnych, na które Gmina ubiega się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała obydwa wyżej wymienione projekty uchwał.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała obydwie powyższe projekty uchwał.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że w treści § 1 obydwu przedmiotowych projektów uchwał został zapisany tryb warunkowy. Zgodnie z nim „my te kwoty będziemy planowali w budżecie 2007 roku”, jeżeli otrzymają one dofinansowanie. W przeciwnym wypadku będzie „starym trybem” i zgodnie z dotychczasowym Wieloletnim Planem Inwestycyjnym.

Radna Małgorzata Twardowska zauważyła, że Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński wspominał o studium wykonalności. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, „jakie to są koszty firm przygotowujących”.

Zastępca Burmistrza Jerzy Wroński powiadomił, że jeśli chodzi o budowę ul. Targowej, to koszt studium wykonalności wynosi 3 tysiące netto. Natomiast w przypadku budowy ul. 25 Stycznia, koszt studium wykonalności wynosi 3.500,00 zł.

a) budowa ul. 25 Stycznia, Powstańców Wlkp., Orzeszkowej i Konopnickiej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała);

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadania inwestycyjnego, na które Gmina ubiega się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LV/423/06 w powyższej sprawie jednogłośnie – 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

b) budowa ul. Targowej w Mosinie wraz z odwodnieniem (uchwała).

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia w budżecie Gminy Mosina środków finansowych na współfinansowanie w roku 2007 zadania inwestycyjnego, na które Gmina ubiega się o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LV/424/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 9. – Przystąpienie do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” w części wsi Babki (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że dyskusja o przebiegu linii wysokiego napięcia ma długą i burzliwą historię w Gminie Mosina, a ostatnio również w Gminie Kórnik. Prace planistyczne podejmowane z inspiracji Stowarzyszenia „Lasem 1000” zmierzają w kierunku znacznego przesunięcia linii „nad las”. Przedłożona propozycja wszczęcia prac nad zmianą „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina” otwiera dyskusję nad możliwością zmiany przebiegu linii na terenie Gminy Mosina, co jest zgodne z postulatami części mieszkańców wsi Daszewice.

Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego Sławomir Ambrożewicz przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”.

W trakcie tego wystąpienia Salę Posiedzeń opuściła radna Dorota Domagała, tak więc odtąd w dalszym ciągu LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, brało udział już tylko 19 radnych.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że Polskie Sieci Elektroenergetyczne przesyłają na ręce radnych pismo i broszurę, w których można znaleźć pełną informację na temat tego, o czym mówił Kierownik Referatu Planowania Przestrzennego Sławomir Ambrożewicz. Zwrócił przy tym uwagę, że „tutaj” między innymi są „te” wszystkie propozycje przebiegu linii, „jak one mają na dzień dzisiejszy wyglądać”. Jest również propozycja Stowarzyszenia „Lasem 1000”, w której również jest propozycja wyprowadzenia linii złożona przez Burmistrz Zofię Springer na jednym ze spotkań. Jeśli miałyby „to” ewentualnie „zafunkcjonować”, konieczne jest przystąpienie do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. Poinformował też, że w dniu dzisiejszym rozmawiał z Przewodniczącym Rady Miejskiej w Kórniku i „oni” obecnie są już w końcowym stadium dyskusji nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, wykonują „te swoje działania” w sposób taki, który umożliwiłby „nawiązanie się” Mosiny do „przedłużenia tego ich miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”. Powiadomił przy tym, że „jesteśmy umówieni” na szczegółowe rozmowy o ewentualnym współdziałaniu i współpracy w nawiązaniu do „tych” kontaktów, które już były prowadzone przez Burmistrz Zofię Springer, we wtorek i „wtedy będziemy trzydziestego mogli” przedstawić ewentualnie, jakby „te” sprawy „wyglądały” w dalszym toku „tych” działań, które będą w ciągu najbliższych tygodni podejmowane, szczególnie jeśli chodzi o Gminę Kórnik, ponieważ wyżej wymieniona gmina jest obecnie na końcowym etapie przygotowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „wynoszącego linię nad las”. Jeszcze są „tam” kwestie: ile, jak itd., gdyż „tych” propozycji jest prawdopodobnie 3, czy 4, ale generalnie – „wyniesienia tego poza teren zabudowy mieszkaniowej”.

Radny Jacek Rogalka zapewnił, że jest zadowolony z tego, iż „do jakiegoś konsensusu w końcu dojdzie, ale czy to musiało być tak, jak jest”. W związku z tym, że wiadomo mu, iż obecnie sprawa trwa w sądzie administracyjnym „w tej kwestii”, Polskie Sieci Elektroenergetyczne przez sąd „szukają swoich racji” i też nie wiadomo, czy...

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że „odwrotnie” – jest sprawa w sądzie.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że obecnie dwie gminy opowiadają się „za tym przesunięciem”. Zwrócił przy tym uwagę, iż Polskie Sieci Elektroenergetyczne już poniosły jakąś stratę „względem tego, że wykonały projekt według tego zamierzenia pierwotnego”, a gdyby „te” wszystkie kwestie protestów mieszkańców itd. miały miejsce dużo wcześniej, to nie zostałyby stracony „ten” czas i z drugiej strony „ten projekt byłby robiony jeden, na ten jeden tor dzisiaj zakładany, ewentualnie proponowany”. Zapytał też, czy Polskie Sieci Elektroenergetyczne określiły się w jakiejś kwestii symulacyjnej, jakie „to” będą po ich stronie straty, jeżeli trzeba „to” będzie „przeprojektować” i przebudować tę sieć.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że problem sieci elektroenergetycznych na terenie „naszej” gminy zaczął się w roku 1999, kiedy to wpłynęło zapytanie do ówczesnego zarządu „naszej” gminy, której ma przebiegać remontowana i rozbudowywana proponowana linia elektroenergetyczna. Odpowiedź zarządu była: „iść po starym śladzie”. Podobne odpowiedzi, co potwierdzają odpowiednie dokumenty, „były takie same” i taka sama podtrzymana była treść „tej” wypowiedzi, iż rozbudowa, modernizacja „tej” linii „ma iść starym śladem”. Zapewniła przy tym, że w latach 1999, 2000 i 2001 wszystkie dokumenty „o tym mówią”.

Stwierdziła też, że „nie będziemy w tej chwili się skupiali” na proteście w Wiórku, gdzie był planowany przebieg linii nad zabudowaniami, bezpośrednio nad siedzibami ludzkimi. Powiadomiła także, że przy ogromnym proteście „ta” linia została przeniesiona w inne miejsce. Stwierdziła przy tym, że jednocześnie trzeba pamiętać o tym, iż jeżeli „ten stary przebieg” byłby w Wiórku nad zabudowaniami, to zostałyby one wykupione, a o tym już dalej niektórzy nie mówią. Planowało się wykupić niektóre posesje i nie wszyscy są „z tego nowego przebiegu” zadowoleni. Poinformowała również, że ówczesny zarząd wyrażał od 1999 r. zgodę, aby przebieg linii „był po starej trasie” w rejonie Daszewic. W tym kierunku „energetyka” przygotowała wszystkie projekty, gdyż takie było przyzwolenie na realizację „tego” zadania. Powiadomiła też, iż w roku 2001 zaistniały wszystkie dokumenty „mówiące” o możliwości powstania osiedla, które „podeszło” bezpośrednio „pod linię”, po czym później – w 2001 roku – przystąpiono do zmiany planu, czyli do określenia, w jakim zakresie ma być modernizacja i przebudowa tejże linii. Wyraziła przy tym przekonanie, że są to daty bardzo wiążące. Stwierdziła także, iż dopuszczono do „podejścia” nowego osiedla „pod linię elektroenergetyczną”, co jest obecnie „naszym” największym problemem. Nie jest to przy tym stara część Daszewic, gdyż „ta linia” przebiega przez tereny rolne, które w zasadzie nie straciły charakteru swojego użytkowania. „Pod linię podeszło nowe osiedle” w roku 2001. W 2004 roku, prawdopodobnie w październiku, udało się odsunąć „tę linię” od osiedla, tworząc rodzaj takiego „bajpasu” ku zadowoleniu wszystkich stron w zasadzie i jej również. Sądziła ona bowiem, że jest to zamknięcie sprawy i „nie będziemy” się więcej tą inwestycją i jej przebiegiem na terenie „naszej” gminy zajmować. Prawdopodobnie na początku tego roku powstało jednak stowarzyszenie „Lasem 1000”, składające się w przeważającej części z mieszkańców Gminy Kórnik, które protestowało przeciwko przebiegowi „tej” linii przez wyżej wymienioną gminę, gdzie jej „stary” przebieg był zlokalizowany przy nowopowstałych osiedlach, a w jednym miejscu przy lesie, przebiegała ona nad domami, bezpośrednio nad zabudową mieszkaniową. Protesty były silne, długotrwałe i one obecnie jeszcze trwają. Paru mieszkańców Daszewic również należy do tego stowarzyszenia i protest doprowadził do tego, iż Gmina Kórnik, ponieważ miała wprowadzane do planu zmiany studium, prawdopodobnie jesienią ubiegłego roku, również przyjęła uchwałę o przystąpieniu do realizacji planu właśnie „na tym” terenie przebiegu linii elektroenergetycznej, zakładając jej przesunięcie w kierunku lasu. To założenie, z tym, że jest ono też oznaczone „trudnymi” datami, „oni” muszą to wszystko zakończyć i zatwierdzić „do końca czerwca”. Jest to bowiem warunek w umowie z PSE, że jeżeli „tego” nie zakończą, wtedy PSE przystępuje do budowy „po starym śladzie, na starej trasie”. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jeżeli „udanie” wszystkie rozwiązania proponowane przez Gminę Kórnik zostaną zrealizowane, wtedy nasuwa się jedyne logiczne rozwiązanie przyglądając się przebiegowi „tych tras”, aby skorzystać z możliwości dalszego odsunięcia „tej” linii elektroenergetycznej „od tego nowego osiedla”. Taka najdroższa, najprostsza trasa, która nasuwałaby się, przebiega w zasadzie przez środek pól „tego całego obszaru”, gdzie ona przebiega. Poinformowała również, że wystąpiła ona do PSE o zrewidowanie „tego naszego” odsunięcia i rozważenie „tejże” możliwości. Po bardzo szczegółowej rewizji, po rozmowie „stowarzyszenia” z władzami PSE i z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury, PSE zrewidowały „te” propozycje i określiły, że to jest kwestia inwestycji „zaczynających się od 8 – 13 milionów, w takim przedziale finansowym, w związku z czym nie mogą „do tego” podchodzić. Dlatego zwróciła się ona do „komórki planowania” o wprowadzenie „takiej” uchwały, jaką dzisiaj „podejmujemy” o zmianie studium. Zmiana studium i określenie warunków brzegowych przebiegu „tej trasy” przez obszary leśne, jest właśnie wymagane, żeby „w tym” studium zmienić, są to warunki ewentualnego przesunięcia z obszarów pól, „uwolnienia” ewentualnie „tego” terenu, o czym często mówił radny Stanisław Barć, pod budownictwo, ale ewentualnie „takiego przeprowadzenia”, mimo że droższego,



ale bezkonfliktowego. W tym celu prosi ona, żeby „państwo” tę uchwałę przyjęli. Zwróciła przy tym uwagę, że woli PSE przy tym nie ma, niemniej dopóki ta linia nie jest wybudowana, należy „te” działania podejmować. Stwierdziła też, że „byliśmy” zadowoleni z tego „bajpasu”, z „tego” odsunięcia „linii” jesienią 2004 r., jednak odsunięcie jeszcze dalej, mimo, iż niektóre odległości nie są większe niż „przy tym naszym bajpasie”, w Gminie Kórnik daje zupełnie inne możliwości. Zgodnie z tym, co „pan przewodniczący” mówił, „macie państwo” materiały, gdzie te wszystkie przebiegi są przerysowane. Wyraziła przy tym przekonanie, że „tam dojdziecie” do wniosku, iż te, które proponuje PSE, jest jakimś zbiorem dziwnych „łamańców”. Jest to przebieg linii tak dziwny, że nie budzi jej zdziwienia, iż w Stanach Zjednoczonych pamiątkę z Polski sprzedaje się w postaci kubka z uszkiem w środku, gdyż „to” tak wygląda. Zapewniła także, iż taka jest intencja zmiany studium, żeby określić warunki brzegowe, „żeby tam linia mogła się znaleźć”, co nie znaczy, że się znajdzie, „żebyśmy te warunki mogli stworzyć”. Oświadczyła przy tym, że mówienie niektórych radnych, iż „pani burmistrz” sobie robi kampanię wyborczą, ją obraża.

Radny Marek Klemens powiadomił, że chciałby uzupełnić „w sprawie Wiórka” to, co Burmistrz Zofia Springer powiedziała, gdyż prawdą jest, iż „energetyka” chciała wykupić budynki „pod liniami”, ale w tym czasie również „energetyka” chciała zmniejszyć pas ochronny od poprzedniej linii. Stwierdzono bowiem, że mimo, iż „linia” jest dużo większa, nie niesie ze sobą żadnych skutków ubocznych. To spowodowało największe protesty ludzi, że ten pas ochronny się zmniejszył i tylko niektóre budynki miały być wykupione.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Mosina”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr LV/425/06 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”. Radna Małgorzata Twardowska nie wzięła udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta wraz z listą radnych z głosowania imiennego nad projektem uchwały w powyższej sprawie, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Po zakończeniu tego punktu porządku obrad, Salę Posiedzeń opuściła radna Magdalena Wojciechowska, tak więc odtąd w dalszym ciągu LV sesji Rady Miejskiej w Mosinie, brało udział już tylko 18 radnych.

do punktu 10. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 23 lutego do 8 marca 2006 r.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że wraz ze „służbami urzędu” zajmującymi się oświatą, spotkała się z nauczycielami Szkoły Podstawowej nr 1 i Zespołu Szkół, aby wyjaśnić wszystkie niejasności związane z organizacją nowego gimnazjum na terenie Szkoły Podstawowej nr 1. Było to przy tym wspólne spotkanie „obydwu gron pedagogicznych” i sądzi ona, że było ono udane, potrzebne, aczkolwiek na pewno w każdej nowej sytuacji nie wszystkie rzeczy da się do końca wyjaśnić i dopiero w trakcie działania poszczególnych placówek wychodzą problemy. Spotkała się również ze wspólnotą mieszkaniową miejscowości Rogalin, podczas którego zapoznała się z ich problemami. Odbyło się również spotkanie wiejskie mieszkańców społeczności wsi Baranówko, Sowinki, gdzie „rozmawialiśmy” na temat wykorzystania pomieszczeń klubu na działalność kulturalno-gastronomiczną „w tym” miejscu. Ponieważ nie było jednomyślności co do rozwiązania tego problemu i odpowiedzi „młodemu człowiekowi”, który takiej działalności chce się „tam” podjąć, „będziemy” na terenie wsi Baranówko i Sowinki zwracali się o konsultacje już takie bardziej określone w późniejszym terminie. Powiadomiła też, że rozmawiała na temat sprawy funkcjonowania Przedszkola nr 1 na terenie Mosiny, które to „mamy” opuścić na wniosek „księdza proboszcza i zakonnic”, gdyż chcą przejąć jego użytkowanie i „ustaliliśmy”, iż najwcześniej „opuścimy” je w tym roku, a najpóźniej

w przyszłym, że „te propozycje”, o których „rozmawialiśmy” z „państwem”, rozwiązania problemu, „będziemy” też szczegółowo analizowali, na które się zdecydować. Poinformowała także, że w dniu wczorajszym uczestniczyć w rodzaju w czymś, co trudno nazwać konsultacją, ale taki temat właśnie był: gdzie ma zaistnieć sala wielofunkcyjna i towarzyszyły temu również inne problemy wiążące się z inwestycjami na terenie wsi Czapur i Wiórka. Było to przy tym spotkanie rad sołeckich wyżej wymienionych sołectw, przewodniczącej Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, „służb urzędu” i przedstawicieli organizacji działających „na tym terenie”. Stwierdziła przy tym, że „my” byśmy chcieli, żeby jak najszybciej decyzje zapadły i można było zająć się już konkretną datą, projektem, przetargami, gdyż obecna sytuacja opóźnia realizację „tej” inwestycji. Poinformowała także, że w dniu dzisiejszym, wraz z Zastępcą Burmistrza Stanisławem Dębcem, uczestniczyła w rozmowie z Prezydentem Grobelnym i Kruszyńskim na temat problemów, które wiążą się z funkcjonowaniem ujęcia wody. Powiadomiła przy tym, że „zapadły dwie decyzje o wspólnej komisji, aby pracować nad nowym porozumieniem i druga komisja”, która ma szczegółowo zająć się opiniami obydwu stron na temat „naszych” roszczeń, podstaw prawnych. Spotkała się również z dwoma firmami, przy czym „rozmawialiśmy” na temat budowy ewentualnej pływalni „tutaj”, iż realizacja tego zadania przez partnerstwo publiczno-prywatne nadal jest niemożliwa z uwagi na brak przepisów wykonawczych. Istnieje bardzo konkretne realistyczne rozpoznanie „tego” zadania, przy czym „rozmawiamy” o budowie ewentualnej pływalni, basenu krytego, odkrytego i ewentualnie lodowiska, gdyż to ciepło, które z mrożenia płyty lodowiska powstawałoby, można bardzo dobrze wykorzystać na basenie odkrytym. Są to rozwiązania, technologie nowoczesne, jednak kompleksowo te trzy zadania - basen kryty, odkryty i lodowisko, to jest około 15 milionów złotych. Gminy decydują się na „takie” rozwiązania, zaciągając kredyty, budując „lisingowo”, powierzając „te” zadania firmom, potem płatności ustalają, gdyż jest to zadanie dla wielu pokoleń, oczekiwane zadanie przez „naszych” mieszkańców, ale każde „to” rozwiązanie, wiąże się z wyłożeniem określonej kwoty pieniędzy. Jednak „chcemy państwa” zapoznać jak to wygląda, gdyż bilansowanie się „tych” inwestycji, „że one się same utrzymują”. Obecnie już bowiem jest taki moment, że „nowe obiekty bilansują się”, czyli wpływy i wydatki są równe, albo czasami uda się „na tym zadaniu” zarobić. Jednak rzadko kto ma „te 15 milionów”, żeby je zainwestować, przy czym jeżeli „zaciągamy” jakikolwiek kredyt, czy „lisingowo budujemy”, co też jest „takim” rozwiązaniem, to bardzo interesujące są „te” rozwiązania, gdyż zakładając bilansowanie się „tego zadania”, czyli że wpływy utrzymują funkcjonowanie obiektu, bilety „za wejście” musiałyby kosztować około 8 złotych. Natomiast jeżeli miałyby się „to” kredytować – 22 złote. Wyraziła przy tym przekonanie, że to jest odpowiedź na to, iż nie ma inwestorów zainteresowanych „tym” zadaniem, gdyż bardzo trudno jest „na tych obiektach” w sposób szybki uzyskać wzrost, zwrot nakładów i jednocześnie zarobić. Jednak bardzo interesujące są rozwiązania, wszystkie kalkulacje, z którymi przy okazji, jeżeli kiedyś „rada” będzie mniej obciążona i będą „państwo” chcieli, „zapoznamy”.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, na jaki cel ma być przeznaczona świetlica wiejska na terenie wsi Baranówko, Sowinki.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że druga połowa „tej” świetlicy wiejskiej w zasadzie stoi pusta i służy tylko odbywaniu bardzo rzadkich zebrań „w tym” obszarze, gdyż bardzo często zebrania organizowane są na terenie zakładu p. Norkowskiego, na wybory i jakieś okazjonalne spotkania. Obecnie znalazł się młody człowiek, który chciałby „tam” uruchomić na zasadzie klubokawiarni, jednocześnie udostępniając „tę” salę na wszelkie potrzeby wiejskie i o ile odniosła ona wrażenie, iż „wieś” jest za „takim” rozwiązaniem, „tak bardzo protestują, jak to zwykle jest w wolnym rynku, że tak długo jestem za takimi rozwiązaniami, dopóki to nie dotyczy mojej osoby”. Powiadomiła też, że protestują bardzo „państwo”, którzy prowadzą sklep mimo, iż „młody człowiek” określa, że on „ten” klub

uruchamiałyby po zamknięciu sklepu. Obecnie „dookreślamy”, na jakiej zasadzie „to” miałyby funkcjonować, „określiliśmy” termin społeczności i „miejscowość się wypowie”. Stwierdziła przy tym, że najpierw „narzekamy”, iż nic się nie dzieje, potem pojawia się ktoś, kto nie chce „jakiejs” komercji prowadzić, gdyż chce, żeby autentycznie „na tej wsi” coś się działo i jest problem.

Kierownik Referatu Gotowości Cywilnej Spraw Wojskowych i Obronnych Krzysztof Kaczmarek przedstawił szczegóły dotyczące zasad postępowania w związku z występującym zagrożeniem „ptasią grypą”, a także podjętych w tej sprawie działań przez Urząd Miejski w Mosinie.

#### do punktu 11. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że planowana LVI sesja Rady Miejskiej w Mosinie, odbędzie się w dniu 30 marca o godz. 16.00 w Mosińskim Ośrodku Kultury.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Sobecki poinformował, jakimi sprawami zajmowała się Komisja Edukacji, Kultury i Sportu na swoim ostatnim posiedzeniu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przedstawił problemy, które poruszane zostały na ostatnim posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Powiadomił też o złożeniu na ręce przewodniczącej Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie, „ostrego” w swym wyrazie protestu trzech spółek lekarskich, z powodu braku prowadzenia inwestycji na terenie budynku Ośrodka Zdrowia w Mosinie. Poinformował przy tym, że zwrócił się on do Burmistrz Zofii Springer, aby „te” sprawy zostały przez „stosowne służby” sprawdzone i po uzyskaniu „tej” informacji „udzielimy” odpowiedzi. Wyraził także przekonanie, iż „my powinniśmy” grzecznie reagować „na tego typu” sformułowania. Uważa on bowiem, że jeżeli spółki obecnie są najemcami w obiekcie, który jest własnością gminy, to można się domówić na bieżąco i jeżeli gdzieś „tam” odpada tynk, czy „gdzieś” tam nie ma klosza do lampy, to nie jest powodem, żeby pisać „tego typu” pisma. Są to kwestie robocze, które można wyjaśnić na etapie współpracy ze „stosownym” pracownikiem Zakładu Usług Komunalnych, a nie ma konieczności reagowania „w taki sposób”. Jego zdaniem kierowane zarzuty tak mocne i wyraziste, są nieprawdziwe i krzywdzą „tę radę”, która pracuje dosyć intensywnie. Na podkreślenie jego zdaniem zasługuje jeszcze fakt, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej spotyka się „z tymi prowadzącymi” co roku i po czwartym spotkaniu „otrzymujemy takie pismo”. Nie wiadomo mu, z czego „to” się wzięło, ale „będziemy to” po kolei stopniowo wyjaśniać.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż w dniu 13 lutego spędziła około 2 godzin na rozmowie z Jakubem Kupką, który poruszał problemy współpracy i te presje ją zaskakują, ponieważ nic takiego nie wyrażał. Natomiast prosił on o wyjaśnienie kwoty 100.000,00 zł sprzed roku 1997, przyszedł również z rachunkiem na kwotę 43 tysięcy dotyczącym wymiany okien w Ośrodku Zdrowia, której nikt nie zlecał, ani „urząd”, ani zarządca budynku. Wykonał je jeden z przedsiębiorców mosińskich, „realizowaliśmy te okna” i one powinny kosztować około 24 tysięcy, a nie 43 tysięcy. Rachunek ten był wystawiony na jedną ze spółek. Wyraziła przy tym przekonanie, że jeżeli każdy lokator mienia komunalnego, majątku komunalnego będzie zlecał wykonanie jakichś prac, a rachunki przynosił do „urzędu”, to jest tu coś, co nie powinno mieć miejsca. Był to drugi temat rozmowy poruszony przez Jakuba Kupkę. Stwierdziła też, że jest ona zadziwiona „tym” pismem, nie wiadomo, co „to” spowodowało i „będziemy” wyjaśniali. Zwróciła przy tym uwagę, że są „to” spółki prywatne i „jeżeli nie są zadowoleni z warunków”, jakie mają stworzone, a w ostatnich latach przeszło milion złotych

został wydany na ich poprawę, nic nie stoi na przeszkodzie, „żeby funkcjonowali w prywatnych obiektach” jako spółki lekarza rodzinnego.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że zgodnie z wolą „rady” w szkoleniu organizowanym przez Regionalną Izbę Obrachunkową, uczestniczyli radni: Dorota Domagała, Stanisław Barć i Przemysław Pniewski. Szkolenie to dotyczyło spraw związanych z nową ustawą o finansach publicznych, jak również z absolutorium komunalnym. Powiadomił także, iż przekazał on stanowisko „rady” w sprawie bezpieczeństwa Staroście Poznańskiemu, szefowi Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Poinformował również, że ma już zliczone wysokości diet za rok 2005. Jeżeli ktoś z „państwa” ma taką potrzebę, żeby tę informację zdobyć, to prosi on o kontakt i wówczas każdemu indywidualnie będzie on „te” kwoty podawał. Zwrócił też uwagę, iż wraz z materiałami na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Mosinie, radni otrzymali spis organizacji pozarządowych działających na terenie Gminy Mosina, posiadających status organizacji pożytku publicznego, na rzecz których można dokonać wpłaty podatku związanego „z tym słynnym jednym procentem”. Wyraził przy tym przekonanie, iż „jeżeli ktoś z państwa chciałby skorzystać”, to wydaje się, że ważne jest, aby w pierwszej kolejności brać pod uwagę organizacje, które działają terenie „naszej” gminy. Są to dwie organizacje – Związek Harcerstwa Polskiego i Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym im. św. Antoniego. Powiadomił także, iż w dniu 21 marca, odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisji Budżetu i Finansów. Jest to dodatkowe posiedzenie poświęcone sprawom finansowania inwestycji na rok 2006. Komisja Rewizyjna spotka się w dniu 22 marca, a Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej w dniu 23 marca. Pozostałe posiedzenia odbędą się zgodnie z planem. Poinformował również, że nawiązał on w dniu dzisiejszym współdziałanie z Radą Miejską w Kórniku, które będzie kontynuowane, kiedy będzie gotowa już „ta” uchwała Powiadomił przy tym, że „umówiliśmy się” wstępnie „z kolegą przewodniczącym” na spotkanie we wtorek, kiedy to ewentualnie „będziemy mogli” rozmawiać o pewnych szczegółach i propozycjach współpracy, czy współdziałania, przy czym przekaże on „to” natychmiast przewodniczącym komisji w kontakcie z Burmistrz Zofia Springer. Jeżeli będzie taka wola i potrzeba „tego typu” spotkania wspólne zorganizować, „oni” są już zaawansowani „w tych” pracach, „być może wspólne działanie będzie dobre i dla mieszkańców Gminy Kórnik i dla mieszkańców Gminy Mosina”.

#### do punktu 12. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jerzy Falbierski poinformował, iż wziął również udział w spotkaniu w Sowinkach i w Baranówku w sprawie świetlicy wiejskiej, o którym mówiła Burmistrz Zofia Springer. Powiadomił przy tym, że przed zebraniem doszło „w tej wsi” do nieszczęścia, gdyż „zajął się” budynek mieszkalny w gospodarstwie państwa Kozłowskich i w czasie, kiedy „myśmy debatowali” z częścią mieszkańców wsi, reszta pomagała wraz ze strażą pożarną gasić ten budynek. Po zakończonym zebraniu, udał się on na miejsce pogorzeliska zobaczyć jak wygląda sytuacja i również z Radą Sołecką wsi Baranówko, która „ukonstytuowała się” w godzinach późniejszych, tworząc „taki” komitet wsparcia „tej” rodziny po pożarze, ponieważ dom został w pokryciu dachowym w większości spalony. Był to pożar od sadzy z komina w typowych starych budynkach wiejskich. Poinformował też, że „przeprowadziliśmy”, już jako „taki komitet”, którego głównym trzonem jest Rada Sołecka wsi Baranówko, zbiórki pieniędzy na wsparcie odbudowy konstrukcji „tego” budynku, gdyż taki cel sobie postawiła „ta grupa”. Została ona przeprowadzona we wsi Sowinki, Baranówko i w jej wyniku zebrana została kwota około 2.000,00 zł. Oświadczył przy tym, że chciałby on, w imieniu „tego” komitetu, zwrócić się do „państwa” jednorazowo w dniu dzisiejszym o wsparcie. Jeżeli „państwo” będą mogli, prosi on o udzielenie wsparcia

po zakończeniu sesji. Stwierdził także, że chciałby on uzupełnić wypowiedź Kierownika Referatu Gotowości Cywilnej Spraw Wojskowych i Obronnych Krzysztofa Kaczmarka dotyczącą innych zagrożeń, a inne zagrożenia to są te, które dzieją się nadal i cały czas. Powiadomił również, że interweniował on już zawodowo w miejscowości Borkowice, ponieważ lis znalazł się w posesji u państwa Szyrejów. Przekazał on do badania lisa z zachowaniem wskazującym na wściekłość. Zwrócił przy tym uwagę, że chciałby on podkreślić, iż zadziałał system działania kryzysowego. Doktor weterynarii p. Wysiadły, który ma podpisaną umowę z gminą, co jest ważne i istotne, gdyż nie wszędzie to jest tak ułożone, w sposób prawidłowy odebrał odstrzelonego lisa, przy zachowaniu wszystkich warunków bezpieczeństwa i tak należy postępować. Jeżeli jakiegokolwiek są sytuacje, które wpływają do „państwa”, czy do „waszych” rodzin, radzi on, żeby tak postępować. Poinformował też, że w dniu dzisiejszym został on poproszony przez dyrekcję Szkoły Podstawowej nr 1 i przekazywał on młodzieży, jak ma się zachowywać w momencie zagrożenia „ptasią grypą”. Spotkanie to trwało godzinę. „Tłumaczyliśmy” na nim dzieciom na konkretnych przykładach z kolegą z Koła Łowieckiego „Żbik” Marcinem Szymczakiem, jak mają się zachowywać dzieci w bardzo prosty i dostępny dla nich sposób w konkretnych miejscach w Mosinie, przy kanale, przy cmentarzu, jak chodzą, jakimi trasami chodzą do domu, co i jak mają robić. Gdyby jakakolwiek sytuacja „tego typu” zdarzyła się, oprócz służb miejskich są służby leśne, które „te” wszystkie informacje na dokładnie „tej” samej zasadzie przekazują i interweniują. Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że w dniu dzisiejszym „wpłynął do urzędu taki wniosek rad sołeckich o wsparcie”, został on przekazany do Ośrodka Pomocy Społecznej, ale równocześnie ze służbami finansowymi „rewidowaliśmy” budżet, czy nie znalazłaby się w nim kwota, żeby wesprzeć „tę” rodzinę w formie zakupu materiałów budowlanych. „Przymierzamy się” do kwoty około 10 tysięcy i będzie ona kierowała prośbę do „państwa”, żeby na to wyrazili zgodę, tylko nie wiadomo jej jeszcze z jakich pieniędzy ta pomoc będzie pochodziła, czy może będą konieczne przesunięcia w budżecie. Zwróciła się przy tym z prośbą, że jeżeli ta pomoc będzie musiała być udzielona przed sesją, żeby potem „państwo” „tę” propozycję, po konsultacji może tylko „z przewodniczącymi” przyjęli ze względu na potrzebę podjęcia szybkich działań.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się z prośbą o wyczulenie Straży Miejskiej na zagadnienie stwarzania „takich” krótkotrwałych objazdów przy awariach powstałych na terenie miasta. Kiedy bowiem przy ul. Sowinieckiej 4 dni usuwano awarię, były tylko dwie tabliczki „objazdowe” na całym „tym” terenie, gdyż kierowcy mieli z tego powodu problemy. Nie wiadomo mu przy tym, kto odpowiada za „tę” sytuację, ale wiadomo, że „to” realizował „AQUANET”. Natomiast jest niedopuszczalne, żeby do takich sytuacji dochodziło na przyszłość.

Burmistrz Zofia Springer zwróciła się o wyjaśnienie, czy chodzi o oznakowanie.

Radny Jacek Rogalka odpowiedział twierdząco.

Radny Zygmunt Niemczewski zwrócił uwagę, że „tutaj mamy” kolejne dwa tygodnie, czyli prawie 6 tygodni, jak odpowiedzi odnośnie „tego” pisma o utraconych wartościach on nie dostał. Zapytał też, jak wygląda sprawa urlopu sekretarza, wiceburmistrzów i burmistrza. Zwrócił się również z prośbą, aby na przyszłą sesję „otrzymać” wykaz za rok 2005, ile gminę kosztowała obsługa prawna kancelarii prawnych lub ich prawników, bez wliczania w to „naszego” prawnika Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika. Poinformował też, iż wczoraj rozmawiał on telefonicznie o godz. 14.30, przy czym zaznaczył, iż rozmowa jest nagrywana, „żeby nie było wycofania”, z Anielą Michalec – członkiem kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej i z Zastępcą Naczelnika Dyscypliny Finansów Publicznych Markiem Ślusarskim na temat „tego” kredytu, „który wziął ZUK na to uruchomienie linii”. Z tego, co on usłyszał wynika, że ani „dyrektorowi”, ani „księgowej”, ani „burmistrzowi”, ani „radzie”, nikomu nie wolno dawać przyzwolenia na udzielanie takiego kredytu – w żadnym

wypadku". W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy „mieliśmy” prawo poręczenia kredytu TBS-u. Zapytał także, czy nie został popełniony jakiś błąd, jeśli chodzi o TBS. Stwierdził również, że sytuacja jest naprawdę bardzo poważna, jeżeli chodzi o kredyt dla ZUK-u. Jest bowiem odpowiedź, ta którą zaniósł on „przewodniczącym”, że w razie stracenia płynności finansowej to „rada”, budżet będzie spłacał „ten” kredyt. Powiadomił też, że „tam” była adnotacja, gdyż różne też „wieści chodziły”, nie ma „tam” przyzwolenia bezpośredniego burmistrza gminy. Jest tylko adnotacja, przy czym nie chciałby on przekłamać, że „widzi się taką potrzebę”. Stwierdził przy tym, że szkoda tylko, nie wiadomo mu przy tym, „czy to dla pani burmistrz czy wice”, iż przy pomocy prawnika nie było adnotacji, że w żadnym wypadku nie wolno itd., żeby „do tej sytuacji” nie doszło. Nie ma jednak przyzwolenia „burmistrza gminy”, że „tak, wyrażam zgodę”.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że na temat urlopów, odpowiedź przygotowuje Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska. Stwierdziła też, że „obsługa prawna, kwoty” wiadomo jej, iż taka informacja była udzielona, nie pamięta tylko za jaki okres, gdyż „państwo” już kiedyś „prosiliście” o nią.

Radny Zygmunt Niemczewski oświadczył, że zadaje pytanie, ponieważ „tu” nie otrzymuje odpowiedzi przez 6 tygodni. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy tak trudno udzielić jej w ciągu wyżej wymienionego okresu czasu.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż rozmawiał w tej sprawie Radca Prawny Papierz z radnym Zygmuntem Niemczewskim, w związku z czym sądziła, że udzielił już odpowiedzi. Wyraziła przy tym przypuszczenie, że być może czekał na „to” dzisiejsze spotkanie z Prezydentem Grobelnym, gdyż też „te” ustalenia zostaną zawarte „w tej” odpowiedzi. Stwierdziła też, że to, iż obsługa prawna jest konieczna, nie trzeba nikomu tłumaczyć. Wzrasta bowiem świadomość prawna wszystkich „naszych” mieszkańców, wzrasta również świadomość korzystania z dróg administracyjnych, „ustalania ewentualnie wątpliwości co do swoich postanowień, czy decyzji”. Zwróciła przy tym uwagę, że kiedyś nie funkcjonowało Samorządowe Kolegium Odwoławcze i droga administracyjna była inna. Obecnie „te drogi” są jakby bardziej dostępne, świadomość ludzi również jest większa, a więc również wzrastają zadania „urzędu”, czyli rola prawnika wzrasta, tak jak „państwo sami postrzegacie” w swoim życiu. Kiedyś bowiem rodzina raz prawnika widziała może, gdy sprzedawała jakiś dom, czy nawet nie – notariusza może, a obecnie porady prawne są i korzystanie z profesjonalistów „w tym” względzie dotyczy każdej prawie sprawy trudniejszej i jest codziennością. Tak więc obsługa prawna w każdym urzędach wzrasta, wzrasta ilość spraw trudnych i istnieje konieczność zatrudniania prawników. Stwierdziła także, że ona w ogóle nie podważałaby „tego”, ale kwot, jakie temu towarzyszą „z głowy” nie poda, gdyż to są pewne finansowe dokumenty. Wiadomo jej tylko, że już „taka” odpowiedź była udzielana i jak pamięta, dotyczyła ona zarobków w roku 2005, o co „państwo prosiliście”. Zapytała, czy „wy wiecie” o co „prosiliście”.

Radny Marek Klemens powiadomił, iż Klub Radnych „Praworządna Gmina” prosił wcześniej o informację dotyczącą 2004 roku.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, iż „przygotujemy piątą”, zresztą „sprawdzimy to”. Stwierdziła też, że poręczenie TBS-om – „tak”, gdyż to jest „jednoosobowa spółka urzędu, burmistrza” – TBS-y.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, iż nie jest to kredyt, tylko zabezpieczenie kredytu.

Burmistrz Zofia Springer wyraziła pogląd, że jest to zgodne z prawem.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, że jest „to” wymagane wręcz przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który udziela „tego” kredytu.

do punktu 13. – Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył LV sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 17.40.

**protokołowała**

**Joanna Nowaczyk**

**przewodniczył**

**Przemysław Pniewski**

**radna nadzorująca  
sporządzenie protokołu**

**Maria Krause**

**Lista załączników**

1. Uchwała nr LV/421/06.
2. Uchwała nr LV/422/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego nad projektem powyższej uchwały.
3. Uchwała nr LV/423/06.
4. Uchwała nr LV/424/06.
5. Uchwała nr LV/425/06 wraz z listą radnych z głosowania imiennego nad projektem powyższej uchwały.
6. Lista obecności radnych.
7. Lista zaproszonych gości.